

Szczyt USA–Azja Centralna – surowce i deklaracje

Daria Zielińska

6 listopada prezydent Donald Trump przyjął w Białym Domu prezydentów pięciu państw Azji Centralnej. Był to drugi szczyt istniejącego od 2015 r. formatu C5+1 na szczęblu głów państw oraz pierwszy, do jakiego doszło w Waszyngtonie. W trakcie wydarzenia i poprzedzających je spotkań podpisano szereg umów bilateralnych oraz porozumień handlowych i inwestycyjnych dotyczących w szczególności ważnych dla gospodarki USA surowców krytycznych. Zgodnie z informacjami podawanymi przez państwa Azji Centralnej porozumienia, oprócz kwestii surowcowych, obejmowały także amerykańskie inwestycje w regionie oraz obszary gospodarki wodnej, transportu, nowych technologii i sztucznej inteligencji. Podczas szczytu prezydent Trump oznajmił, że Kazachstan dołączy do tzw. Porozumień Abrahamowych (zainicjowanych w 2020 r. i normalizujących relacje między Izraelem a kilkoma państwami arabskimi). Zważywszy jednak, że utrzymuje on stosunki dyplomatyczne z Izraelem od 1992 r., krok ten należy uznać za symboliczny i bez wpływu na zmianę stosunków pomiędzy oboma państwami.

Stany Zjednoczone są zainteresowane zacieśnianiem relacji z państwami Azji Centralnej przede wszystkim ze względu na bogactwo zasobów naturalnych w regionie. Import ich surowców krytycznych pozwoliłby USA zmniejszyć zależność od bardziej problematycznych partnerów, głównie Chin. Dla Azji Centralnej zbliżenie z Waszyngtonem otwiera możliwość dywersyfikacji swoich stosunków handlowych oraz perspektywy na duże amerykańskie inwestycje.

Komentarz

- **Rosnące zainteresowanie państw Azji Centralnej zacieśnianiem relacji ze Stanami Zjednoczonymi stanowi część procesu dywersyfikacji ich polityk zagranicznych po rosyjskiej inwazji na Ukrainę.** Dotyczy to zwłaszcza kierunków współpracy gospodarczej – dla regionu ważne jest uniezależnienie się od historycznie najsilniejszych partnerów, przede wszystkim od Rosji, w narastającym stopniu postrzeganej już nie jako kluczowy sojusznik, lecz również jako zagrożenie dla bezpieczeństwa. Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym wzmożeniu kontaktów jest odejście obecnej administracji amerykańskiej od presji na demokratyzację tamtejszych systemów politycznych oraz od wymogu ograniczania współpracy z Rosją i Chinami. Dążenie do intensyfikacji relacji z USA, dostrzegalne w politykach wszystkich państw regionu, w największym stopniu uwidacznia się w przypadku Uzbekistanu i Kazachstanu. Taszcent podpisał w ostatnim czasie m.in. umowę o zakupie przez państwowe linie lotnicze samolotów Boeing o wartości ponad 8 mld dolarów, a także zdecydował się na zniesienie od 2026 r. obowiązku wizowego dla obywateli USA. Z kolei wartość wymiany handlowej

kazachstańsko-amerykańskiej wzrosła z 3,1 mld dolarów w 2022 do 4,2 mld w 2024 r.

- **Spotkanie C5+1 to zapowiedź większej aktywności Stanów Zjednoczonych w regionie.** Otwierając szczyt, prezydent Trump podkreślił, że Azja Centralna była dotąd niesłusznie marginalizowana w polityce amerykańskiej. Sekretarz stanu Marco Rubio zapowiedział przybycie do wszystkich pięciu państw w 2026 r. Z kolei prezydent Uzbekistanu Szawkat Mirzijojev zaprosił Trumpa do złożenia wizyty w swoim kraju – byłaby to pierwsza w historii podróż urzędującego prezydenta USA do Azji Centralnej.
- **Zmiana podejścia Stanów Zjednoczonych do regionu wynika przede wszystkim z rosnącej potrzeby dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia w surowce krytyczne,** zwłaszcza metale ziem rzadkich, wolfram i uran, którymi dysponują położone tam państwa – staje się to szczególnie istotne w kontekście narastających napięć w relacjach z Chinami i wprowadzanych przez nie ograniczeń eksportowych – a także z coraz większego znaczenia Azji Centralnej jako kluczowego szlaku transportowego.
- **Wśród przyczyn wzmożenia zainteresowania Waszyngtonu regionem leży również dążenie do ograniczenia w nim dominującej pozycji Moskwy i Pekinu.** Wcześniej w tym roku przywódcy Azji Centralnej spotkali się zarówno z przewodniczącym Xi Jinpingiem (16–18 czerwca), jak i z Władimirem Putinem (9 października). Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych wynika też z chęci dołączenia do grona jej kluczowych partnerów. Waszyngton tworzy obecnie strategię wobec regionu zorientowaną na osiągnięcie jak największych korzyści, opartą przede wszystkim na handlu. Należy jednak zaznaczyć, że pomimo wyraźnej zmiany podejścia USA to wciąż przede wszystkim państwa Azji Centralnej, zwłaszcza Kazachstan i Uzbekistan, wykazują inicjatywę w pogłębianiu współpracy ze Stanami Zjednoczonymi.